

Warszawa, 1 grudnia 2021 r.

**List otwarty  
Spółecznego Towarzystwa Oświatowego  
ws. projektów ustaw zmieniających ustawę – Prawo oświatowe**

*Szanowne Panie Posłanki,  
Szanowni Panowie Posłowie,*

Polska oświata stoi nad przepaścią.

Z roku na rok pogłębiają się trudności kadrowe, wynikające z braku chętnych do pracy w zawodzie nauczyciela. Niewielu młodych ludzi wiąże swoją przyszłość z pracą w oświacie, a doświadczeni nauczyciele odchodzą ze szkół, zmęczeni kolejnymi reformami i ich konsekwencjami. Zmęczenie tych, którzy pozostali, potęguje trwająca pandemia, stanowiąca ogromne wyzwanie dla zdrowia psychicznego. Szczególnie obciążeni są dyrektorzy szkół, którzy każdego dnia muszą podejmować trudne decyzje i nierzadko są pozbawieni odpowiedniego, eksperckiego wsparcia.

**Wszystko to w oczywisty sposób wpływa negatywnie na jakość edukacji oferowanej dzieciom.** Rozczarowani rodzice coraz częściej pukają do drzwi szkół niepublicznych, które nie są w stanie przyjąć wszystkich chętnych.

Wydawać by się mogło, że w tych okolicznościach zostaną podjęte działania zmierzające do uzdrowienia sytuacji; że dyrektorzy szkół otrzymają tak potrzebne wsparcie i zyskają poczucie, iż w obliczu tak wielu wyzwań nie zostali pozostawieni sami sobie. **Zamiast tego do Sejmu trafił rządowy projekt ustawy (druk nr 1812), który może przekreślić wieloletni dorobek szkół i dyrektorów.**

Już w czerwcu alarmowaliśmy, że w myśl proponowanych przepisów, kuratorzy będą mogli doprowadzić do **szybkiego zwolnienia dyrektorów**, którzy nie realizują ich zaleceń. Ocena, czy zalecenia zostały zrealizowane, będzie należała do samego kuratora. Jego decyzja będzie również wystarczającą podstawą do **wykreślenia szkoły lub placówki z ewidencji szkół i placówek niepublicznych.**

Mimo sprzeciwu STO i wielu innych organizacji oświatowych wobec **rozwiązań przyznających kuratorom niepodzielną władzę nad szkołami**, są one nadal częścią projektu ustawy, który wpłynął do Sejmu.

Od kilku miesięcy zwracamy także uwagę na rozwiązania wprowadzające nadzór nad zajęciami prowadzonymi w szkołach przez organizacje pozarządowe. Projekt ustawy przewiduje, że konieczne będzie uzyskanie pozytywnej opinii kuratora oświaty – czyli de facto jego akceptacji – przed rozpoczęciem takich zajęć. **W praktyce oznacza to, że nie będą się one odbywać, jeśli**

„nie spodobają się” kuratorowi. Także w tym wypadku nasz sprzeciw oraz protesty innych organizacji pozarządowych nie zostały wzięte pod uwagę.

Na domiar złego, wiele wskazuje na to, że już niebawem do Sejmu trafi kolejny projekt zmieniający ustawę – Prawo oświatowe, który nie tylko nie oferuje żadnego wsparcia nauczycielom ani osobom zarządzającym szkołami, ale **przewiduje karę więzienia dla dyrektorów szkół** za przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków w zakresie opieki lub nadzoru nad małoletnimi.

Nie docierają do nas sygnały, by istniejące przepisy były niewystarczające do zapewnienia uczniom bezpieczeństwa. Uważamy w związku z tym, że tworzenie nowych regulacji jest bezprzedmiotowe – nie zapewni dzieciom większej ochrony i doprowadzi do orzekania kar nieadekwatnych do stopnia przewinienia. **Nie godzimy się na to, by przyszłość polskiej szkoły była budowana na strachu**, dlatego wyrażamy stanowczy sprzeciw wobec takich propozycji zmian.

Często słyszymy, że edukacja jest najważniejsza. Sami też to powtarzamy, bo jesteśmy przekonani, że od jakości edukacji zależą perspektywy polskich dzieci i przyszłość naszego kraju.

Dlatego dzisiaj, gdy oświata znalazła się na krawędzi, apelujemy o to, by jej pomóc, zamiast spychać ją w przepaść. **W pierwszej kolejności apelujemy o odrzucenie projektów ustaw, które pogłębią problemy szkół, czyniąc wielką krzywdę dzieciom.**

**Sytuacja polskiej oświaty jest trudna, ale nadal możemy zrobić krok w innym, lepszym kierunku.**

*W imieniu Zarządu Głównego Społecznego Towarzystwa Oświatowego,*

Zygmunt Puchalski



Prezes Społecznego Towarzystwa Oświatowego